



Gospodarka cyrkularna – nowa lekcja do odrobienia przez wszystkich

Komentuje dr Agata Rudnicka z Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego

Jak podaje Komisja Europejska, od lat 60-tych światowa produkcja plastiku wzrosła 20-krotnie i tylko w 2015 r. osiągnęła wielkość 322 milionów ton – zapotrzebowanie samej Europy na plastik to 49 milionów ton. Szacuje się, że do 2050 roku w oceanach będzie więcej plastikowych śmieci niż... ryb. Plastik, który potrafi rozkładać się nawet 1000 lat, stanowi tylko jeden z problemów. Wystarczy wspomnieć, że co sekundę na wysypisko trafia ciężarówka odzieży, a mniej niż 1% ubrań jest poddawanych recyklingowi. Dlatego coraz większego znaczenia nabiera zmiana nawyków zarówno firm, jak i konsumentów. Odpowiedzią na problem marnowania surowców jest gospodarka obiegu zamkniętego.

Problematyka ochrony środowiska i konieczność podejmowania kolejnych działań na rzecz ochrony zasobów nieodnawialnych i ograniczania negatywnego wpływu na środowisko nie są niczym nowym. Jednak **w przypadku Circular Economy (Gospodarki Obiegu Zamkniętego, Gospodarki Cyrkularnej) jej wartością i szansą jest zmiana dotychczasowego modelu ekonomicznego.** Od wielu lat funkcjonujemy w linearnym modelu ekonomicznym. Polega on na schemacie: „**wyprodukuj – kup – zużyj – wyrzucić**”. Z niego wyłania się obraz **nadmiernej konsumpcji, zużycia zasobów i produkcji odpadów.** Przedsiębiorcy mają wytwarzać kolejne dobra, które konsumenci kupią, a następnie wyrzucą, powiększając tym samym już i tak ogromną ilość odpadów. A te ostatnie od kilku lat są palącym problemem dla ekosystemów lądowych i wodnych, o czym alarmują kolejne wyniki badań i doniesienia prasowe. Gospodarka w modelu linearnym przestaje się sprawdzać. Zaczynają się problemy z dostępem do zasobów, nie radzimy sobie z odpadami (choćby plastikiem, który w środowisku rozkładać się może nawet 1000 lat), a jakość życia, mimo dostępu do różnorodnych dóbr, wcale nie jest najlepsza ze względu na zanieczyszczenia środowiska.

Stąd propozycja koncepcji gospodarki obiegu zamkniętego, która zmienia sposób myślenia o cyklu produkcyjnym i podejście do konsumpcji. W modelu cyrkularnym mamy do czynienia z zamknięciem cyklu produkcyjnego: „wyprodukuj – kup – zużyj – wykorzystaj ponownie/napraw/odnow/poddaj recyklingowi”. Jej wartością jest wyjście poza eksploatację kolejnych zasobów i zwrócenie uwagi na **jak najdłuższe utrzymywanie wartości i użyteczności produktów.** Innymi słowy chodzi o to, żeby wytworzone produkty były jak najbardziej trwałe a w momencie, kiedy przestają spełniać swoje funkcje nadawały się do ponownego przetworzenia, dzięki czemu korzysta się z tych samych zasobów bez konieczności kolejnej ingerencji w środowisko. Oszczędza się zasoby, w tym energetyczne, poprzez korzystanie z odnawialnych źródeł energii przy jednoczesnym ograniczaniu produkcji odpadów.

Założenia gospodarki obiegu zamkniętego dają przestrzeń do wykorzystania już znanych przez przedsiębiorstwa koncepcji i idei takich, jak czystsza produkcja, ekologia przemysłowa czy zamknięta

pętla łańcucha dostaw. Wszystkie one zwracają uwagę na uważne planowanie ilości wykorzystywanych zasobów oraz wytwarzanie w sposób mało inwazyjny dla środowiska z uwzględnieniem tego, co dzieje się w całym cyklu życia produktu (od wydobycia surowców, przetwarzania, aż po fazę, kiedy towar staje się potencjalnie odpadem). Równie istotnym aspektem jest włączenie konsumentów, którzy odgrywają kluczową rolę w procesie transformacji w kierunku obiegu zamkniętego. Dobrym przykładem rozszerzenia perspektywy biznesowej i włączenia konsumentów jest koncepcja „zero waste” (zero odpadów), czyli styl życia zakładający zmniejszenie ilości odpadów w gospodarstwach domowych poprzez: ograniczanie konsumpcji, współdzielenie zamiast posiadania, naprawę czy recykling.

Motywacja do realnych zmian ma zarówno podłoże ekonomiczne, społeczne i środowiskowe. Dzięki wdrożeniu na szeroką skalę rozwiązań technicznych, technologicznych czy organizacyjnych osiągnie się rezultat w postaci niższych kosztów i wzrostu gospodarczego, większej innowacyjności czy warunków sprzyjających zatrudnieniu. Dla społeczeństwa oznacza to dostęp do wysokiej jakości sprzętu i urządzeń czy większą trwałość kupowanych towarów. Wszyscy odczuwają korzyści środowiskowe w postaci mniejszego zanieczyszczenia i eksploatacji środowiska.

Wcielenie w życie zasad modelu cyrkularnego wymaga również zmian legislacyjnych. Już w 2015 r. Komisja Europejska przedstawiła cały pakiet dotyczący gospodarki obiegu zamkniętego. Dodatkowo w styczniu 2018 roku przedstawiono dokumenty uzupełniające do wcześniejszego pakietu określające m.in. cele dla recyklingu i postępowania z odpadami z plastiku. Założone cele mają charakter długookresowy - np. cel związany z 55% recyklingiem odpadów z plastiku do 2030 roku czy ograniczaniem korzystania z torebek jednorazowych z 90 do 40 rocznie na jednego mieszkańca w 2026 r. W Polsce, w odpowiedzi na wytyczne instytucji europejskich przygotowany został projekt *Mapy drogowej Transformacji w kierunku gospodarki o obiegu zamkniętym* będący krajową propozycją programu wdrażania gospodarki obiegu zamkniętego.

Droga do gospodarki obiegu zamkniętego może być długa i kręta. Wszystko zależy od tego, jak bardzo proces wprowadzania zmian zostanie zaakceptowany przez samych zainteresowanych i wsparty na szczeblu legislacyjnym. Wydaje się, że optymalną kombinacją będą zachęty w postaci dodatkowych korzyści dla przedsiębiorstw podejmujących ten wysiłek, jak i obowiązkowe regulacje, którym poddać powinni się wszyscy. Kolejnym elementem jest uświadomienie sobie potrzeby zmiany starych wzorców i odkrycia nowych modeli biznesowych wśród przedsiębiorstw oraz rozwój świadomości środowiskowej wśród konsumentów. Biznes musi chcieć i musi być gotowy na to, że dotychczasowy model produkcji się wyczerpuje i wymaga gruntownych zmian. Proces zostanie przyspieszony, jeśli sami konsumenci będą domagać się nowej oferty biznesowej. W rozwijaniu gospodarki cyrkularnej nie należy pomijać także roli edukacji oraz wsparcia ze strony np. organizacji pozarządowych czy mediów, które współuczestniczą w procesach przemian społeczno-gospodarczych.

Trudno przewidzieć, w jakim tempie będziemy osiągać model cyrkularny. Nie zaczynamy też od zera, bo na rynku funkcjonują już rozwiązania, wpisujące się w ideę obiegu zamkniętego jak np.: biodegradowalne produkty, produkty z recyklingu czy nadające się do ponownego przetworzenia. Z większą śmiałością korzystamy z idei współdzielenia, jak w przypadku usług transportowych i wypożyczania zamiast kupowania. Mamy dostęp do energii odnawialnej. Zaczynamy z pewnym kapitałem wiedzy oraz kompetencji i od nas zależy jak go pomnożymy.

* Dane dotyczące plastiku i odzieży:

<http://ec.europa.eu/environment/circular-economy/pdf/plastics-strategy-brochure.pdf>

https://www.ellenmacarthurfoundation.org/assets/downloads/A-New-Textiles-Economy_Summary-of-Findings_Updated_1-12-17.pdf

<http://naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news%2C410016%2Cfundacja-mare-w-2050-r-w-morzach-bedzie-wiecej-plastiku-niz-ryb.html>

Agnieszka Wołowicz

Wydział Zarządzania UŁ

ul. Matejki 22/26, 90-237 Łódź

tel.: 601 082 770, e-mail: agnieszka.wolowicz@uni.lodz.pl